

Dr hab. Grzegorz Francuz, prof. UO

Uniwersytet Opolski

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgra Wojciecha Jankowskiego

„Status zwierząt z perspektywy teorii umowy społecznej”

Rozprawa mgr. Wojciecha Jankowskiego dotyczy problemów współczesnej filozofii prawa, teorii prawa i prawa ochrony zwierząt. Autor zadaje pytania, w jaki sposób teoria umowy społecznej może służyć określeniu statusu moralnego i prawnego zwierząt. Wybór tematu zasługuje na wysoką ocenę. Doktorant podejmuje zagadnienie aktualne i kontrowersyjne, o silnym potencjale interdyscyplinarnym oraz praktycznym dla debat o aksjologicznych podstawach współczesnego prawa ochrony zwierząt. Jak trafnie wskazuje Autor, problem ten pozostaje niedostatecznie rozpoznany zarówno w literaturze polskiej, jak i światowej, a dominujące stanowisko skupia się raczej na nieprzewidywalnych wręcz trudnościach w zastosowaniu teorii umowy społecznej do zwierząt, niż na możliwościach jej twórczego wykorzystania. Na s. 7 rozprawy czytamy: „[...] panuje jednak przekonanie, że umowa społeczna – rozumiana jako wzajemne zobowiązanie wolnych i rozumnych podmiotów – nie obejmuje swym zakresem zwierząt”. Autor pyta: „Czy rzeczywiście w świecie, w którym coraz większą rolę odgrywają standardy prawnej i moralnej ochrony zwierząt, można jednocześnie uznać, że pozostają one poza zakresem umowy społecznej? [...] Należy zatem postawić pytanie o to, czy – niezależnie od klasycznych założeń teorii umowy społecznej – da się w jej ramach wskazać aksjologiczne podstawy prawnej ochrony zwierząt”. (s. 8)

Doktorant jasno formułuje hipotezę badawczą, poddając krytyce tezę o braku możliwości zastosowania teorii umowy społecznej do określenia statusu moralnego i prawnego zwierząt. Twierdzi, że zarówno w wariacie kontraktualistycznym, jak i kontraktarianistycznym teoria ta może służyć do przyznania zwierzętom określonego statusu moralnego i do aksjologicznej ewaluacji regulacji dotyczących ich ochrony. Na s. 12 rozprawy Autor pisze: „W niniejszej rozprawie poddaję krytyce stanowisko o nieaplikowalności teorii umowy społecznej w określeniu statusu zwierząt i stawiam hipotezę, że teoria umowy społecznej zarówno w typie kontraktualistycznym, jak i kontraktarianistycznym może być z powodzeniem wykorzystywana do przyznania im bezpośredniego statusu moralnego oraz do ewaluacji prawnych regulacji dotyczących ochrony zwierząt”.

Cel i główne tezy rozprawy zostały precyzyjnie określone. Ma ona odpowiedzieć na pytanie, czy – a jeśli tak, to w jaki sposób – teoria umowy społecznej jest w stanie określać status zwierząt. „W nawiązaniu do sformułowanej wyżej hipotezy badawczej głównym celem

rozprawy jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy – a jeśli tak, to w jaki sposób – teoria umowy społecznej (dalej także jako „TUS”) jest w stanie określać status zwierząt” – pisze Doktorant na s. 17 rozprawy. Główny cel dysertacji został uzupełniony o cele pomocnicze. Obejmują one rekonstrukcję dwóch tradycji argumentacyjnych dotyczących statusu zwierząt, analizę rozwoju teorii umowy społecznej, odtworzenie klasycznej argumentacji wykluczającej zwierzęta z umowy, wyjaśnienie różnicy między kontraktualizmem a kontraktarianizmem, a następnie rekonstrukcję pięciu współczesnych stanowisk oraz ich wykorzystanie jako narzędzi oceny wybranych rozwiązań prawnych. Sposób prowadzenia wywodu rozprawy potwierdza, że Autor realizuje założone cele oraz dobrze panuje nad logiką własnego projektu badawczego.

Pewną słabością pracy może być rozległość zarysowanego projektu badawczego i dysproporcja pomiędzy podejmowanymi wątkami, co prowadzi do rozproszenia prowadzonych rozważań. Rozprawa liczy ponad 300 stron i jest skonstruowana szeroko, ale nie zawsze proporcjonalnie. Autor zapowiada rekonstrukcję genealogii statusu zwierząt, analizę rozwoju teorii umowy społecznej, klasyfikację współczesnych stanowisk, analizę krytyczną pięciu koncepcji, aplikację do polskiego prawa, postulaty *de lege ferenda* i wskazanie dalszych perspektyw badawczych. Dysertacja w znacznej części poświęcona jest szerokim rekonstrukcjom historycznym oraz obszernemu wprowadzeniu do samej teorii umowy społecznej, zanim przechodzi do właściwego, autorskiego problemu. Rozwija się w kierunku wielkiego, wielowarstwowego projektu, co utrudnia selekcję materiału i metod. Niektóre partie historyczne i metodologiczne należałoby się skrócić.

Struktura rozprawy jest przejrzysta. Po wstępie i omówieniu założeń metodologicznych Autor dzieli pracę na trzy zasadnicze rozdziały. Układ pracy jest logiczny, Autor przechodzi od genealogii problemu, poprzez narzędzia teoretyczne stosowane w różnych wariantach teorii umowy społecznej, do własnej próby syntezy i aplikacji rozwiązań.

W rozdziale pierwszym są omówione historyczne źródła statusu zwierząt, od starożytności przez myśl chrześcijańską i nowożytną aż po przełom darwinowski. Autor wiarygodnie pokazuje, że spór o status zwierząt nie jest wyłącznie wytworem współczesności, lecz ma długą genealogię intelektualną. Trafne jest zestawienie tradycji racjonalistycznej i sensualistycznej. Rozdział ten jest bardzo erudycyjny i momentami zbliża się do historycznofilozoficznego kompendium, ale raczej nie gubi związku z głównym problemem dysertacji. Wydaje się być jednak nadmiernie rozbudowany i można by go skrócić, choć generalnie dobrze spełnia funkcję przygotowawczą.

W kolejnym rozdziale omówiona jest teoria umowy społecznej, jej geneza, podstawowe założenia, klasyczne formy wykluczenia zwierząt, znaczenie Rawlsa koncepcji sytuacji początkowej. Wprowadzone też zostało kluczowe dla rozprawy rozróżnienie między kontraktualizmem i kontraktarianizmem. Autor z dużą kompetencją rekonstruuje rozwój teorii umowy społecznej, klasyczną argumentację wykluczającą zwierzęta, a następnie rolę teorii Rawlsa i znaczenie rozróżnienia kontraktualizm/kontraktarianizm. Jest to dobrze napisany i ważny dla całej rozprawy fragment pracy, który tworzy rusztowanie pojęciowe dla dalszych analiz. Należy go zaliczyć do najmocniejszych części rozprawy.

Rozdział trzeci zawiera rekonstrukcję oraz krytyczną analizę pięciu współczesnych ujęć: Petera Carruthersa, Jana Narvesona, Marka Rowlandsa, Andrew Cohena oraz Chrisa Tuckera i Chrisa MacDonalda. Następnie Autor wykorzystuje te stanowiska jako narzędzia oceny wybranych regulacji polskiego prawa ochrony zwierząt i formułuje hipotetyczne postulaty *de lege ferenda*. Szczególnie cenne jest to, że nie ogranicza się do jednego

faworyzowanego stanowiska, lecz pokazuje pełne spektrum możliwości i ich kosztów teoretycznych. Również modelowe użycie poszczególnych teorii do ewaluacji przepisów ustawy o ochronie zwierząt stanowi przejaw samodzielności badawczej. Pewne wątpliwości może budzić dobór materiału normatywnego z obszaru prawa. Autor zapowiada „wybrane regulacje” i rzeczywiście koncentruje się na kilku przepisach ustawy o ochronie zwierząt oraz na wybranych postulatach *de lege ferenda*. Nie przedstawia jednak dostatecznie jasno, dlaczego akurat te przepisy zostały wybrane jako reprezentatywne dla całej problematyki statusu zwierząt. To sprawia wrażenie, że część aplikacyjna ma charakter arbitralny.

Doktorant zgromadził bardzo obszerną literaturę przedmiotu. Praca obejmuje klasyczne teksty z zakresu filozofii politycznej, filozofii prawa, etyki zwierząt, a także akty normatywne i orzecznictwo. Sama struktura bibliografii, wyodrębnienie aktów normatywnych i orzecznictwa oraz bogactwo odwołań do literatury anglojęzycznej zdecydowanie podnoszą wartość rozprawy. Autor nie zatrzymuje się na najbardziej oczywistych nazwiskach, lecz włącza do analizy także mniej eksploatowanych uczestników debaty, zwłaszcza w obrębie kontraktarianizmu. Dzięki temu praca nie jest powtórzeniem dobrze znanego sporu koncepcji dobrostanu i prawa zwierząt (Singer, Regan) z teoriami umowy społecznej.

Doktorant wykazuje się ogromną erudycją, dokonuje imponującej pracy interpretacyjnej wielu źródeł. Jednak miejscami można odnieść wrażenie, że rozbudowany aparat erudycyjny prowadzi do pewnego przeciążenia toku dysertacji. W kilku partiach rozprawy większa selektywność bibliograficzna i mocniejsze wyostrenie hierarchii argumentów mogłyby poprawić dynamikę i przejrzystość wywodu. Rozprawa miejscami korzysta z materiałów o nierównej wadze naukowej. Obok klasycznych monografii i artykułów naukowych pojawiają się odwołania o charakterze publicystycznym lub popularnym. Erudycja chwilami przekształca się w nadmiar odwołań, co nie zawsze wzmacnia argumenty.

Jednym z mocnych punktów dysertacji jest świadome i stosunkowo precyzyjne omówienie metod badawczych. Autor deklaruje wykorzystanie zwłaszcza metod: analizy pojęciowej, metody refleksyjnej równowagi oraz eksperymentu myślowego. Analiza pojęciowa ma służyć uporządkowaniu siatki pojęciowej teorii umowy społecznej i *animal ethics*, metoda refleksyjnej równowagi ma umożliwić badanie spójności rozstrzygnięć normatywnych i ich zależności od istniejących teorii, eksperyment myślowy zostaje użyty do analizy samej konstrukcji umowy społecznej oraz jej zastosowań do problemu zwierząt. Autor zaznacza również znaczenie biologii ewolucyjnej, etologii kognitywnej, teorii gier i psychologii moralności jako teorii tła. Tę metodologiczną samoświadomość należy ocenić pozytywnie. W pracach doktorskich z nauk prawnych chyba rzadko spotyka się tak wyraźne i funkcjonalne połączenie metod filozoficzno-prawnych z refleksją nad empirycznymi uwarunkowaniami wniosków normatywnych.

Trzeba jednak zaznaczyć, że Autor przekonująco pisze, jakie metody zamierza stosować, ale nie zawsze wyraźnie pokazuje, w którym dokładnie miejscu i według jakiego rygoru wybranej metody prowadzi swój wywód i przedstawia konkretne rozstrzygnięcia. Nie wystarczy wymienić metod, ale trzeba jeszcze wykazać, w jaki sposób są one operacyjnie stosowane, jakie mają granice i do jakiego rodzaju wniosków uprawniają. Autor porusza się jednocześnie między filozofią prawa, etyką zwierząt, historią idei, teorią gier, psychologią moralności, etologią, neuronauką i dogmatyką prawa. Przy takim rozproszeniu treści warto bardziej precyzyjnie ustalić hierarchię metod oraz relacji między tezami filozoficznymi, twierdzeniami empirycznymi i wnioskami prawnymi.

Doktorant świadomie nie przesądza o przyjęciu jednej teorii jako ostatecznie najlepszej. Czytelnik może oczekiwać mocniejszego wskazania, która z analizowanych dróg jest przez Autora uznawana za najbardziej obiecującą i dlaczego. Można to jednak uznać za walor rozprawy, bo chroni ją przed dogmatyzmem. Należy podkreślić, że Autor wykazuje się badawczym i krytycznym dystansem, co jest zaletą jego warsztatu. Nie twierdzi, że któraś z analizowanych teorii jest definitywnie lepsza, podkreśla warunkowość wielu rozstrzygnięć i ich zależność od założeń filozoficznych i empirycznych. Wnioski końcowe są wyważone i ostrożne.

Autor słusznie wskazuje zależność części wniosków od etologii, psychologii moralności czy biologii ewolucyjnej, ale właśnie przez to część rozstrzygnięć uzależnia od materiału, którego nie bada samodzielnie. Nie jest to zarzut metodologiczny sensu stricto, lecz raczej wskazanie granicy pracy, niektóre tezy mają charakter warunkowy i pozostają otwarte na korekty wraz ze zmianą stanu wiedzy empirycznej, co Autor uczciwie zaznacza.

Cenna jest aplikacja do polskich regulacji. Ma ona jednak charakter modelowy i hipotetyczny, co Autor sam przyznaje. To rozwiązanie jest intelektualnie uczciwe, ale oznacza, że warstwa stricte dogmatycznoprawna ustępuje miejsca analizie filozoficznoprawnej. Czy nie warto byłoby w przyszłości rozbudować część poświęconą bardziej szczegółowej analizie orzecznictwa i praktyki stosowania prawa?

Podsumowując moją recenzję, chcę podkreślić, że Doktorant skutecznie podważa uproszczony pogląd, wedle którego teoria umowy społecznej jest z definicji niezdolna do uwzględnienia zwierząt. Pokazuje, że sama tradycja kontraktowa jest wielowariantowa, a w jej obrębie możliwe są zarówno stanowiska przyznające zwierzętom status pośredni, jak i stanowiska otwierające drogę do różnych form statusu bezpośredniego. Rozwija ważne rozróżnienie porządkujące między kontraktualizmem a kontraktarianizmem jako narzędzie klasyfikacji stanowisk dotyczących zwierząt. Służy ono uporządkowaniu argumentacji i ujawnieniu, że odmienne odpowiedzi na pytanie o status zwierząt wynikają z odmiennych założeń o racjonalności, wzajemności, interesach i motywacji moralnej.

Wartościowa jest próba potraktowania teorii umowy społecznej jako narzędzia aksjologicznej ewaluacji prawa ochrony zwierząt. Autor wprost pisze, że chodzi o swoisty *proof of concept*, mający wykazać użyteczność TUS w badaniu podstaw aksjologicznych norm z zakresu prawa ochrony zwierząt. To jest niewątpliwie element oryginalny i twórczy.

Dysertacja ma walor interdyscyplinarny. Autor nie ozdabia wywodu ogólnymi odwołaniami do filozofii lub do nauk empirycznych, trafnie pokazuje, że rozstrzygnięcia normatywne w zakresie statusu zwierząt bywają warunkowane ustaleniami etologii, psychologii moralności czy biologii ewolucyjnej. Jednocześnie zachowuje świadomość granic tych zależności.

Praca wnosi istotne wątki do filozofii prawa przez powiązanie problematyki statusu zwierząt z debatą o moralizmie prawnym, kolizjach między wolnościami człowieka a ochroną zwierząt oraz z pytaniem o aksjologiczne podstawy dereifikacji i personifikacji zwierząt.

Rozprawa mgr. Wojciecha Jankowskiego pt. „Status zwierząt z perspektywy teorii umowy społecznej” jest pracą ambitną, erudycyjną i nowatorską. Autor wykazał się bardzo dobrą orientacją w literaturze przedmiotu, umiejętnością prowadzenia złożonej analizy filozoficznoprawnej oraz zdolnością do samodzielnego, krytycznego namysłu nad trudnym i

aktualnym problemem badawczym. Wysoko oceniam próbę wykorzystania teorii umowy społecznej jako narzędzia aksjologicznej ewaluacji regulacji prawa ochrony zwierząt, a także uporządkowanie debaty poprzez rozróżnienie kontraktualizmu i kontraktarianizmu.

Od strony formalnej praca posiada zwartą, logiczną strukturę, tekst jest spójny. Język pracy jest jasny, precyzyjny i komunikatywny. Zdarzają się nieliczne błędy w edycji tekstu. Prowadzone w sposób wnikliwy i uważny wywody nie nużą czytelnika, choć pracę warto skrócić. Czyta się ją z zaciekawieniem, inspiruje do dyskusji, otwiera pola badawcze, które stają się coraz bardziej palące we współczesnej refleksji etycznej czy debacie publicznej.

Rozprawa spełnia wymóg oryginalnego rozwiązania problemu naukowego w rozumieniu art. 187 ustawy. Oryginalność ta nie polega na nowym ujęciu problemu, na twórczej rekonfiguracji istniejących stanowisk, na zaproponowaniu nowego narzędzia porządkującego, a przede wszystkim na wskazaniu sposobu przełożenia teorii kontraktowych na ocenę konkretnych norm prawa ochrony zwierząt.

Rozprawa spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim przez ustawę „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, w szczególności wymóg prezentacji ogólnej wiedzy teoretycznej w dyscyplinie, umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz przedstawienia oryginalnego rozwiązania problemu naukowego. Opiniuję rozprawę pozytywnie i wnoszę o dopuszczenie mgr. Wojciecha Jankowskiego do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

Grzegorz Francuz